

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 czerwca 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko R. K. o zapłatę:

1. oddalił powództwo co do żądania zapłaty:

a) kwoty 3.735,96 zł z tytułu należności głównej z umownymi maksymalnymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2019 roku do dnia zapłaty,

b) kwoty 418,50 zł z tytułu skapitalizowanych umownych odsetek za okres od 13 sierpnia 2013 r. do 14 września 2018 r.,

c) kwoty 943,16 zł z tytułu opłat i prowizji,

d) kwoty 1.339 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek za zwłokę za okres od 13 września 2013 r. do 5 marca 2019 r.,

2. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie,

3. zasądził od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. K. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając go w części oddającej powództwo oraz zasądzającej na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów procesu, tj. w zakresie punktu 1 i 3 wyroku. Skarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 6 k.c. w zw. z art 232 zdanie pierwsze k.p.c. poprzez błędne uznanie, że powód nie wywiązał się obowiązku udowodnienia faktów z których wywodzi określone skutki prawne, podczas gdy, powód przedłożył szereg dowodów z dokumentów świadczących o zasadności i wymagalności roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości w niniejszej sprawie o zapłatę,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku oddalającego w części powództwo z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów bez przeprowadzenia wystarczającego postępowania dowodowego celem wyjaśnienia wszelkich wątpliwości w sprawie, w sytuacji, gdy twierdzenia powoda budziły wątpliwości Sądu, podczas gdy, Sąd I instancji winien podjąć w zakresie zaistniałych wątpliwości inicjatywę dowodową,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegającego na wyprowadzeniu z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków sprzecznych z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logiki, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż powód nie udowodnił powództwa w zakresie kwoty 6.436,62 zł, mimo iż zasadność roszczenia powoda w zakresie ww. kwoty wynika wprost z przedstawionych przez powoda dowodów, podczas gdy, Sąd I instancji bazując na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym winien uwzględnić powództwo w całości,

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów polegającego na błędnym uznaniu, iż powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia oraz nie przedłożył wystarczających dokumentów na potwierdzenie roszczenia w całości, podczas gdy, powód przedłożył szereg dowodów z dokumentów na potwierdzenie zarówno zasadności, jak i wysokości dochodzonego roszczenia oraz wyjaśnił wszelkie kwestie ograniczenia powództwa w piśmie z dnia 3 kwietnia 2019 roku, co w konsekwencji winno doprowadzić do uwzględnienia powództwa powoda w całości, tj. w kwocie 6.436,62 zł,

e) art. 7 ust. 2 ustawy – Prawo Bankowe, poprzez jego niezastosowanie i błędne uznanie przez Sąd I instancji, iż dokumenty wygenerowane z systemu elektronicznego Banku nie stanowią dowodu w sprawie oraz nie poświadczają

wysokości zadłużenia pozwanego, podczas gdy w myśl art. 7 § 2 ustawy – Prawo bankowe, dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone, zaś zapis danych zawarty w systemach informatycznych banku nie musi być opatrzony podpisem uprawnionego pracownika ani podpisem elektronicznym, tym samym wszystkie dokumenty przedłożone przez powoda na etapie pierwszoinstancyjnym stanowią pełnoprawny dowód w sprawie, stosowne oświadczenie woli złożone przez powodowy Bank i winny stanowić podstawę wyrokowania w niniejszym postępowaniu, co w konsekwencji powinno doprowadzić do uwzględnienia powództwa w całości,

f) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie dowodu w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd, że wyciąg z ksiąg banku nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i że wiarygodność powoda nie została udowodniona, podczas gdy wyciąg z ksiąg bankowych stanowi dowód tego, że osoba reprezentująca Bank złożyła stosowne oświadczenie woli w przedmiocie aktualnego stanu zadłużenia pozwanego wynikającego z Umowy kredytowej Nr (...) \ (...),

g) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w postaci przedłożonych przez powoda dokumentów rozliczenia kredytu i wyciągów z ksiąg bankowych oraz błędną wykładnię art. 245 k.p.c. i uznanie, iż nieprzedłożone przez powoda dokumenty wygenerowane z systemu komputerowego powodowego Banku nie stanowią dokumentu prywatnego oraz dowodu w sprawie, zaś winny być uznawane za inny rodzaj dowodu w rozumieniu art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c., podczas gdy wyciąg z ksiąg banku jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i stanowi pełnoprawny dowód w sprawie cywilnej.

W konkluzji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego R. K. na rzecz powoda (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty łącznej 6.436,62 zł z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 3.735,96 zł od dnia 7 marca 2019 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje wg norm przepisanych. Dodatkowo wniosła o dopuszczenie dowodów wskazanych w uzasadnieniu na wskazane w nim okoliczności.

Ponadto z ostrożności procesowej strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, pominięcie wniosków dowodowych jako spóźnionych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Podnoszone przez apelującą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu I instancji opiera się na twierdzeniu strony powodowej, że wykazała skutecznie fakt istnienia wymagalnego roszczenia wobec R. K. oraz jego wysokość. Tymczasem powyższe zarzuty stanowią jedynie gołosłowną polemikę z prawidłową oceną stanu faktycznego i prawnego przez Sąd Rejonowy, które Sąd Okręgowy przyjmuje jako własne.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jako że ewentualne wady uzasadnienia mogą utrudnić w stopniu znacznym lub też wręcz zniweczyć możliwość prześledzenia toku rozumowania Sądu I instancji, a tym samym zbędne byłoby odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji. Zarzut ten nie mógł jednak odnieść zamierzonego skutku, gdyż może on znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (tak np. w wyroku SN z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847) – natomiast taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie miała miejsca. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy dostatecznie spełniają funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Ponadto przypomnieć trzeba, że z art. 328 § 2 k.p.c. wynika, że uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać następujące elementy: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, które niewątpliwie są zawarte w sentencji zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd przy uzasadnianiu przedmiotowego rozstrzygnięcia w sposób rzetelny przedstawił analizę dowodów przedstawionych w sprawie, w tym w szczególności całokształt materiału dowodowego dostarczonego przez stronę powodową.

Konkludując Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu orzeczenia dokonał oceny mocy i wiarygodności wszystkich przedstawionych dowodów, na których ostatecznie oparł się przy ustalaniu stanu faktycznego, wskazał również dlaczego odmówił nadania mocy dowodowej niektórym dokumentom, ponieważ uznał je za niepełne i niewystarczające, czego powód zdaje się nie zauważać. Sąd nie pominął żadnego dokumentu przedstawionego przez powoda, w tym umowy kredytowej z pozwanym, regulaminu, tabeli opłat, wezwania do zapłaty. Jednakże nie uznał dokumentu z wyciągu ksiąg rachunkowych banków, co stosownie uzasadnił.

Niemniej przedstawione dokumenty w postaci wyciągów nie dokumentują w sposób wiarygodny stanu zadłużenia, bowiem opiewają one na różne kwoty i nie zgadzają się numery umów kredytowych. Powód w postępowaniu elektronicznym powołuje się na umowę o nr (...), zaś do pozwu załączył umowę o nr (...). W toku całego postępowania powód nie sprecyzował w sposób wiarygodny wysokości zadłużenia pozwanego, a w szczególności z której umowy żąda jego spłaty. Tym samym przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie jest wystarczający do uznania roszczenia za zasadne. Prawidłowe i wiarygodne ustalenie faktów nie jest równoznaczne z korzystnym dla powoda, szczególnie jak strona powodowa dopuściła się zaniedbań w zakresie gromadzenia materiału dowodowego i przedstawiania faktów. Zadaniem Sądu jest ustalenie faktów na podstawie dowodów, które uznał za istotne, czego Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie dokonał w sposób należyty. Podobnie, jak powyżej wskazano, w sposób rzetelny i pełny uzasadnił zaskarżone rozstrzygnięcie. Kwestia oceny przydatności faktów i dowodów nie należy do kompetencji uczestników postępowania, zwłaszcza jeśli są niezadowoleni z orzeczenia Sądu. Prowadzenie postępowania zgodnie z życzeniami strony powodowej nie jest obligatoryjnym zadaniem Sądu, zwłaszcza jak nie znajduje logicznego uzasadnienia. Podobnie jak wyręczenie stron w zakresie obowiązku inicjatywy dowodowej.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. (wskazany w różnych płaszczyznach i kontekstach) uznać należy za chybiony. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocenę dowodów

można zatem skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Jednocześnie pamiętać trzeba, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony. Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że kredytodawca nie udowodnił roszczenia co do wysokości. Sama umowa kredytu ekspresowego między pozwanym a mBank, dokument wypowiedzenia umowy kredytowej, wydruki historii rachunków oraz historia zadłużenia, z czego jedynie umowa oraz wydruki z ksiąg zostały załączone w oryginale, nie są wystarczające dla uznania roszczenia powoda za zasadne. Jak wskazano już wyżej powód do pozwu załączył wyciąg z ksiąg bankowych odnoszący się do różnych umów. Powód początkowo w postępowaniu elektronicznym powołuje się na umowę o numerze (...), następnie załącza do pozwu umowę o nr (...) oraz wyciąg z ksiąg banku z dnia 21 marca 2018 roku na kwotę 17.360,99 zł. Następnie w odpowiedzi na sprzeciw załącza wyciąg z dnia 11 stycznia 2019 roku obejmujący zestawienie należności i zaległości kapitałowych dla umowy o nr (...) za okres od dnia 13 sierpnia 2013 roku do 11 stycznia 2019 roku, zestawienie należności i spłat kredytu o nr (...) za okres od dnia 13 sierpnia 2013 roku do dnia 11 stycznia 2019 roku, historię naliczania odsetek dla umowy (...) oraz wyciąg z ksiąg banku z dnia 11 stycznia 2019 roku dla umowy (...) na kwotę 14.356,28 zł. Powyższe podważa wiarygodność załączonych przez niego dokumentów. Następnie w dniu 9 kwietnia 2019 roku powód zmodyfikował powództwo i załączył zestawienie należności i zaległości kapitałowych dla umowy o nr (...) za okres od dnia 13 sierpnia 2013 roku do dnia 7 marca 2019 roku, zestawienie należności i spłat kredytu nr (...) za okres od 13 sierpnia 2013 roku do dnia 7 marca 2019 roku, historię naliczania odsetek dla umowy (...) oraz wyciąg z ksiąg banku z dnia 5 marca 2019 roku dla umowy nr (...) na kwotę 6.436,62 zł.

Tym samym Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowody nie pozwalał na uwzględnienie roszczenia, bowiem wskazane dokumenty budziły wątpliwości w zakresie wysokości roszczenia. Powód bowiem w jednym powództwie wskazał dwie umowy, nie wiadomo z której umowy i w jakim zakresie żądał zwrotu należności, tym samym dowody te nie mogły stanowić wiarygodnego źródła dowodowego.

Również zarzut naruszenia art. 7 § 2 ustawy Prawo bankowe nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżący błędnie formułuje powyższy zarzut, bowiem Sąd I instancji nie stwierdził, że dokumenty danku nie są dowodami w sprawie, lecz uznał że nie zasługują one na wiarę.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że również zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. art. 232 k.p.c. jest niezasadny.

Stosownie bowiem do art. 232 k.p.c., którego to naruszenie zarzuca strona powodowa, to na stronach ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Wskazany powyżej ciężar dowodu w znaczeniu formalnym uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu, w postaci oddalenia powództwa. W tym właśnie kierunku podążył Sąd I instancji, co w realiach kontrolowanej sprawy było działaniem w pełni prawidłowym. Nie sposób też mówić w związku z tym o naruszeniu art. 6 k.c.

Należy podkreślić, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, ponieważ na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), a zasada prawdy materialnej nie może przekreślać kontradiktoryjności procesu. Przy takim ujęciu nie było więc żadnych podstaw do działania przez Sąd

z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. Tymczasem strona powodowa ewidentnie nie sprostала swoim obowiązkom, dlatego też nie sposób się przychylić do jej zapatrywań przedstawionych w apelacji. Wprawdzie powodowy bank przedłożył pewne dokumenty, jednakże uczynił to w wybiórczy, dowolny i wygodny dla siebie sposób, w związku z czym te dokumenty nie były kompletne, aby móc przyjąć, że po stronie pozwanej powstało określone zobowiązanie. Tego typu postępowanie nie zasługuje na aprobatę, ponieważ w istocie rzeczy stanowi ono próbę obejścia ciężących na powodzie wymogów dowodowych. Strona powodowa zamiast nakreślenia jasnego i klarownego obrazu wydarzeń poprzestała jedynie na pewnych jego namiastkach, które nie pozwalały należycie odtworzyć losów zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego. Na tym gruncie powód przedstawił dokumenty dotyczące dwóch umów, w tym wyciągi które opierały na różne kwoty, które jej zdaniem były wystarczające dla uznania zasadności roszczenia. Strona powodowa zaprezentowała uproszczony tok rozumowania, pomijając to, że wspomniane dokumenty powinny oddawać pełen przebieg wydarzeń. Dopiero wówczas możliwym było ustalenie wysokości zaciągniętego zobowiązania pieniężnego. Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że strona powodowa nie udowodniła roszczenia co do wysokości. Brak było przy tym jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem interes powodowego banku nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę powodową, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zamiast tego skarżący ewidentnie dążył do nakreślenia zupełnie innego przebiegu wydarzeń, nie znajdującego wymiernego potwierdzenia w zachowaniu samych stron. Zaniedbania w zakresie gromadzenia materiału dowodowego skutkowały trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego oddalającym powództwo.

Natomiast wnioski dowodowe składane przez powoda na etapie postępowania odwoławczego nie zasługują na uwzględnienie. Zdaniem Sądu Okręgowego należało je oddalić jako spóźnione. Strona miała możliwość ich powołania na etapie postępowania przed Sądem I instancji, a zaniedbania w tym zakresie nie mogą prowadzić do przedłużenia postępowania. Na marginesie należy podkreślić, iż strona powodowa nie sprecyzowała swojego roszczenia, nie wiadomo z której umowy i w jakim zakresie żąda zwrotu kwoty, bowiem raz powołuje się na dowody dotyczące jednej umowy, a za chwilę innej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji powód przegrał postępowanie w II instancji, dlatego też musi zwrócić przeciwnikowi poniesiony przez niego wydatek w rozmiarze 900 zł, obejmujący koszty zastępstwa prawnego. Stawka należnego z tego tytułu wynagrodzenia wynikała z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).